

Vedrana

Kiedy na początku lat 30. XIX w. młody Karol Darwin, który opływał świat wraz z wyprawą naukową na statku „Beagle”, zobaczył po raz pierwszy Indian z Ziemi Ognistej, napisał: „Skarłowaciali, o brzydkich twarzach, zupełnie nadzy, o brudnej i tłustej skórze umazanej białą farbą. Głosy mają nieprzyjemne, gestykulację gwałtowną. Zupełnie pozbawieni ludzkiej godności. Patrząc na nich, trudno uwierzyć, że są mieszkańcami tej samej planety! Ach, jakąż przepaść dzieli dzikusów z Ziemi Ognistej i sir Isaaca Newtona!”.



Dziś Ziemię Ognistą zamieszkują głównie Europejczycy i potomkowie imigrantów z całej Europy. Przed przybyciem Europejczyków na obszarze archipelagu żyły plemiona indiańskie. Ludzie mieszkali w szałasach krytych skórą zwierząt, polowali na guanako (przodek lamy), wydry i lwy morskie. Kobiety nago wskakiwały do morza o temperaturze ledwie kilku stopni Celsjusza, żeby gołymi rękoma z dna wylawiać olbrzymie czerwone kraby. Indian wyniszczyły głód i choroby białych ludzi.



Po Tierra del Fuego jeździmy z młodą dziewczyną i jej pomocnikiem. Vedrana to wnuczka imigrantów z Chorwacji. Przybyli tu ponad sto lat temu z pogrążonego w biedzie i wojnie kraju w poszukiwaniu lepszego życia. Byli zaradni. Już dziadek Vedrany stał się najzamożniejszym człowiekiem w Tierra del Fuego. Szkoła w Ushuaia nosi imię jej babki. Ojciec rozwinął wielką firmę budowlaną i tartak. Vedrana odziedziczyła m.in. ogromne, liczące kilkadziesiąt tysięcy hektarów gospodarstwo rolne. Jej pracownik Jorche - były mistrz świata w rajdach samochodowych, jest naszym przewodnikiem i kucharzem. Vedrana jest współczesną dziewczyną z Argentyny. Spotykamy takich wiele w barach w Ushuaia: młodzież w Argentynie była w ostatnich dekadach świadkiem i przede wszystkim ofiarą kilku spektakularnych kryzysów gospodarczych i walutowych.





Młodzież nie myśli tu o przyszłości, o oszczędzaniu o gospodarowaniu. Oni żyją dniem dzisiejszym. Trwonią każdy grosz, ponieważ nie wiadomo, czy znów kryzys nie połknie wszystkich oszczędności życia. Dzięki temu młodzi ludzie w Argentynie są pogodni, imprezowi i widać, jak bardzo z życia korzystają. Vedrana zainwestowała odziedziczone pieniądze w nowiutkie samochody terenowe i w konie. Koszty prowadzenia trudnego biznesu pochłaniają ostatnie wolne środki. W domu rodzinnym Vedrany widać, że czasy świetności minęły. Nie ma już przewidującego i zaradnego gospodarza. Gdy zabraknie Jorche – wiernego pracownika zatrudnionego jeszcze przez zmarłego ojca Vedrany, zostaną radosne koleżanki i koledzy, którzy pomogą doprowadzić fortunę do ruiny.

